

REJESTR DOTYCZY:

/
FLISINSKI Wacław Stefan

s/c i

z d.

* 1906 w pow. Krasnik

kraj:

+ nagle 21 kwietn. 1978 w Flushing, NY.

kraj: US.

pochowany:

nr grobu:

6763

Nr rejestracyjny

424 / 78

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Choraży

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

- * Nowy Dziennik 9.5.78 - wspomnienie
- * Nowy Dziennik 25.4.78 - nekrolog

znak rozpoznawczy

53-A/9.V.78/

53-A/ 25.IV.78/

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

**ŚP. WACŁAW S. FLISIŃSKI
CHORAŻY W.P.**

N.Dz.
9.5.
78.

W dniu 21 kwietnia 1978 r. zmarł nagle w dzielnicy Flushing, N.Y., przeżywszy lat 72 śp. Wacław Stefan Flisiński, członek Instytutu Józefa Piłsudskiego, Komitetu Skarbu Narodowego R.P., Koła SPK nr 39 im. Gen. K. Sosnkowskiego w Greenpoint, wierny przyjaciel naszego harcerstwa i polskiego szkolnictwa kształcającego, autor licznych artykułów prasowych na temat dziejów Polonii. Za zasługi wojenne i działalność społeczną wyróżniony był szeregiem

odznaczeń, m.in. Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Złotym Medalem Skarbu Narodowego R.P.

Urodzony 1906 r. w pow. Kraśnik, ukończył Instytut Komunalny w Warszawie i korespondencyjną Szkołę Nauk Politycznych w Londynie. Służbę wojskową rozpoczął w 23 pp., w którym odbył trzykrotnie ćwiczenia w charakterze rezerwisty. W 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej (w walkach z najeźdźcami niemieckimi i sowieckimi), dzielił los jeńców wojennych

N.Dz. 25/4/78

+

ŚP. WACŁAW STEFAN FLISIŃSKI

były żołnierz II Korpusu W.P., zmarł nagle 21 kwietnia 1978 roku. Pozostawił w głębokim smutku i żalu córkę Barbarę, wnuczkę Teresę, wnuków Andrzeja i Stefana oraz dwie siostry, pięciu braci i rodzinę w Polsce.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 24 kwietnia, 1978 r. z kościoła św. Stanisława Kostki, Greenpoint, na cmentarzu St. Mary's w Queens.

O tym smutnym obrządku zawiadamia

CÓRKA BARBARA PIETRZAK z DZIEĆMI

Rodzina Zmarłego składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie i oddali ostatnią posługę Zmarłemu.